



„W tak przełomowych czasach dla Europy wszystkie moje aktywności publicystyczne i charytatywne składam na ołtarzu polsko-niemieckiego pojednania”. Arno Giese

Syn pogranicza

Arno Giese, urodzony w 1941 r. w ówczesnym Schneidemühl, dzieciństwo i młodość spędził w naszym mieście. Ochrzczony w kościele św. Rodziny, na lekcje religii biegał do kościoła św. Antoniego, tu też przystąpił do I Komunii św. oraz przyjął sakrament bierzmowania.

Wzrastał w niełatwych dla siebie czasach. Po wojnie jego matka wraz z synami pozostała w Pile. Niemcy, oględnie mówiąc, w ówczesnej Polsce nie byli mile widziani. Arno (vel Bogdan Gize – Niemcom obligatoryjnie zmieniano imiona i nazwiska) w gwarze niektórych kolegów był „szkopem”, „faszystą” i od najmłodszych lat poznał co to nienawiść i chowanie urazy. Mieszkał na „Elizenau” – dzisiejszy Jadwizyn, gdzie zamieszkiwali ludzie z różnych stron Polski oraz ci, którzy na Kresach i innych terenach stracili swoje ojcowizny.

Początkowo nie był przez kolegów wybierany nawet do gry w piłkę nożną. Zastanawiał się dlaczego. Przecież nie miał innych rąk i nóg niż inni. Z nakazu uczęszczał do „Tepedziaka” przy ul. Bydgoskiej (szkoła Towarzystwa Przyjaciół Dzieci). Szkoła była antykościelna, antyreligijna, tam uczył się języka polskiego i tam wpajano mu komunistyczne zasady współżycia. Jak powiada: *zawsze czułem na sobie to brzemie*. Jednak on usilnie trzymał się busoli, którą dla niego, pozbawionego przez wojnę ojca, stała się wiara. Wiara była nie tylko jego drogowskazem i nadzieją, ale później także łącznikiem między Polską a Niemcami.

Przebogata w wydarzenia jest biografia Arno Giese. Śpiewał w chórze naszej świątyni, pomagał m.in. w budowie obecnej plebanii, ba - uczył się nawet u pana Bejmy gry na organach, a kiedyś, podczas „majowego”, zagrał przez przypadek „Wszystkich świętych”. W latach 50. trenował w LPŻ na Browarnej szermierkę. Później wyjechał na Śląsk. Służbę wojskową odbył w polskiej Marynarce Wojennej. Po powrocie z wojska był pierwszym pilskim instruktorem-płetwonurkiem w Klubie Wodnym LOK (Liga Obrony Kraju). Pierwsze w historii miasta wydobyte zwłok topielca z Gwdy w sprzeczce płetwonurka dokonał Arno Giese 3 lipca 1967 r. Przez dwie kadencje był wiceprezesem chóru „Halka” oraz wiceprezesem V Wielkopolskiego Okręgu Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych. W 1978 r. wyemigrował do Niemiec w ramach akcji łączenia rodzin. Zamieszkał w Północnej Nadrenii-Westfalii.

Ku zdumieniu wielu – wrócił do Piły na pięć lat jako... publicysta, korespondent gazet polonijnych w USA, Anglii, Niemczech, we Francji i na Litwie. Jest autorem wielu książek o tematyce religijnej, ze szczególnym uwzględnieniem kultu maryjnego. W Polsce ukazały się następujące książki jego autorstwa: „Krynica Łask”, „Na ołtarzu ojczyzny”, pierwsze wydanie „Kuriera Kardynała” oraz drugie – dwujęzyczne: „Kurier Kardynała - Der Kurier des Kardinals”, ponadto tom I, II i III „Królowej Narodu” - pierwsze ze znajdujących się w opracowaniu

serii 11 tomów o sanktuariach maryjnych, głównie polskich. Na stronach jego książek odzwierciedlenie znajduje wspólna niemiecko-polska historia. Bohaterowie jego książek to autentyczni, niezwykli ludzie, których dzisiaj prawie brak – wzorce do naśladowania.

Na kartkach swoich książek autor stawia dyskretne pytanie o istotę relacji międzyludzkich: zemsta czy miłosierdzie? Arno Giese zdaje się być posłańcem i bez względu na okoliczności stara się budować mosty między ludźmi, pokoleniami i narodami. Czyni to z pokorą, mając świadomość, że do wypełnienia tej misji nie przygotowała go żadna renomowana uczelnia, ale jego serce, sumienie i osobiste losy – człowieka z Pogranicza, miotającego się między dwoma narodami.

Jednak publicystyka to tylko jedno z wielorakich działań Arno Giese na rzecz zbliżenia naszych narodów. Kiedy znalazł się nad Renem, w Wesseling koło Kolonii, zainicjował powstanie Polskiej Misji Katolickiej w Bonn, która sprawuje polskojęzyczną posługę duszpasterską w pięciu kościołach, a jego działalność charytatywna mogłaby się stać kanwą odrębnej opowieści.

Za zasługi na rzecz rozwoju stosunków polsko-niemieckich Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński przyznał Arno Giese Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP.

Uroczystego wreczenia tego wysokiego odznaczenia dokonał w dniu 21 września 2007 r. Konsul Generalny RP w Kolonii. „Pilanin i Europejczyk” – tak tytułowała prasa polonijna doniesienia o tym wydarzeniu.

Dla zainteresowanych więcej o Arno Giese: www.ar-nogiese.eu

Krystyna Krzyzanowska-Dyko

Dekanalny dzień skupienia

24 listopada br. odbył się w parafii pw. św. Jana Bosko w Pile dekanalny dzień skupienia dla ministrantów. Rozpoczął się Mszą św. w kaplicy przy szkole salezjańskiej. Następnie wszyscy udali się do szkoły, aby uczestniczyć w konkurencjach sportowych i grach: piłce nożnej, tenisie stołowym, rzutkach, warcabach, szachach oraz w konkursie liturgicznym.

W piłce nożnej, rzutkach i warcabach nie udało nam się, niestety, uzyskać dobrych rezultatów, ale w pozostałych osiągnęliśmy sukcesy. Mateusz Niespodziany zajął 3. miejsce w tenisie stołowym (grupa starsza), Sebastian Błaszak 3. miejsce w szachach, Mariusz Góra 1. miejsce w konkursie liturgicznym, Mateusz Noweński 2. miejsce w konkursie liturgicznym.

Za każdą konkurencję organizatorzy najlepszych u honorowali pamiątkowymi dyplomami i skromnymi nagrodami rzeczowymi.

LSO